

## PROTOKÓŁ Nr 6/15

z samodzielnego posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Żurominie odbytego w dniu 13.07.2015r. pod przewodnictwem Pana Wiesława Dobiesa – Zastępcy Przewodniczącego Komisji.

Stan osobowy Komisji: 5 członków.

Obecnych na posiedzeniu było: 4 członków, w składzie jak poniżej:

1. Pan Wiesław Dobies
2. Pani Halina Jarzynka
3. Pan Dominik Stopczyński
4. Pan Zbigniew Sochocki

Nieobecny był Pan Józef Chmielewski.

Na posiedzeniu byli obecni także spośród gości:

1. Burmistrz Gminy i Miasta Żuromin Aneta Goliat
2. Przewodnicząca Rady Miejskiej w Żurominie Barbara Michalska
3. Dyrektor Zespołu Szkół Nr 2 w Żurominie Roman Lewandowski
4. Nauczyciel Zespołu Szkół Nr 2 w Żurominie- Zofia Piotrowska

Posiedzenie otworzył **Pan Wiesław Dobies** Zastępca Przewodniczącego Komisji, powitał wszystkich obecnych na posiedzeniu komisji. Następnie Pan Wiesław Dobies omówił procedurę rozpatrywania skargi. Powiedział, że skarga była kierowana do Komisji Oświaty i do Pani Burmistrz. Zgodnie z przepisami organem właściwym do rozpatrywania przedmiotowej skargi jest Rada Miejska. Zanim skarga zostanie rozpatrzona przez Radę Miejską, Komisji Rewizyjna wypracuje swoją opinię, która zostanie przedstawiona na forum Rady. Dlatego Komisja Oświaty przekazała tą skargę Przewodniczącej Rady, która poprosiła Komisję Rewizyjną o zbadanie treści przedmiotowej skargi i wydania w tym temacie swojej opinii. **Zastępca Przewodniczącego Komisji** odczytał główne zarzuty podniesione w skardze tj.:

1. Zarzut nie powiadomienia skarżącej o terminie Rady Pedagogicznej
2. Zarzut pominięcia kandydatury skarżącej na nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej w klasie I.

**Pani Zofia Piotrowska** potwierdziła, że w/w zarzuty są głównymi zarzutami podnoszonymi w skardze. **Pan Wiesław Dobies** poinformował, że komisja rewizyjna będzie rozpatrywać jedynie ww. zarzuty. Następnie **Pan Wiesław Dobies** zwrócił się do Pana Dyrektora ZS Nr 2 o wypowiedzenie się na temat okoliczności likwidacji punktu przedszkolnego w ZS nr 2. **Pan Roman Lewandowski** powiedział, że decyzja odnośnie punktu przedszkolnego była podjęta przez Burmistrza Gminy i Miasta. W projekcie organizacyjnym złożonym do organu prowadzącego został ujęty punkt przedszkolny (22h). W odpowiedzi na ten arkusz organizacyjny Dyrektor powiedział, że otrzymał pismo żeby tego punktu nie ujmować. Na razie tak jest. Z pisma wynika, że może on zostać uruchomiony decyzją Burmistrza w sierpniu o ile zajdzie taka potrzeba. Nabór został rozpoczęty. Było zapisanych 7-8 osób. Rekrutacja została przerwana, telefonicznie poproszono rodziców o zapisywanie dzieci do innego przedszkola. **Pan Wiesław Dobies** zapytał, czy zgodnie z tym pismem na dzień dzisiejszy punkt przedszkolny został zlikwidowany? Pan Dyrektor

Lewandowski potwierdził. Pan Wiesław Dobies zapytał Panią Zofię Piotrowską czy otrzymała ona pismo z którego wynika, że w związku z likwidacją punktu przedszkolnego powraca ona na dotychczasowe stanowisko pracy? Pani Zofia Piotrowska potwierdziła, że takie pismo otrzymała. **Pan Wiesław Dobies** zadał pytanie dyrektorowi Lewandowskiemu czy w tym punkcie przedszkolnym był jeden etat, który zajmowała pani Zofia Piotrowska? **Pan Dyrektor Roman Lewandowski** powiedział, że był jeden etat i punkt przedszkolny został zlikwidowany razem z etatem. **Zastępca Przewodniczącego Komisji** zapytał, jaką Pan dyrektor Lewandowski miał możliwość wyboru co zrobić z pracownikiem, z mocy przepisów oświatowych, jeśli punkt przedszkolny jest zlikwidowany z etatem? **Pan Roman Lewandowski** odpowiedział, że zgodnie, z art. 20 - rozwiązanie stosunku pracy. **Pan Wiesław Dobies** zapytał czy coś innego mógłby jeszcze zrobić zgodnie z przepisami oświaty? **Pan Dyrektor ZSNr2** powiedział, iż zgodnie ze swoim sposobem postępowania oraz z możliwością zaproponował on Pani Zofii Piotrowskiej powrót na wcześniej zajmowane stanowisko pracy. **Pan Wiesław Dobies** powiedział, że fakt ten potwierdza pismo załączone do skargi przez Panią Zofię Piotrowską. Odczytał: „*W związku z likwidacją punktu przedszkolnego uprzejmie informuję, iż z dniem 01.09.2015r. powraca Pani na stanowisko nauczyciela świetlicy zgodnie z umową o pracę z dnia 01.09.2006r*”. Z powyższego wynika, że Pan Dyrektor Lewandowski zaproponował Pani Zofii Piotrowskiej powrót na poprzednie stanowisko pracy. Dalej **Pan Wiesław Dobies** zapytał Panią Zofię Piotrowską czy rozmawiała z dyrektorem szkoły od momentu gdy dostała pismo o powrocie na poprzednie stanowisko pracy? **Pani Zofia Piotrowska** wyjaśniła, iż pismo otrzymała w dniu 1.06.2015 roku. Poinformowała, że rozmawiała wcześniej z panem dyrektorem, w dniu rady pedagogicznej (16.04.2015r), na korytarzu szkolnym. Mówi iż dwukrotnie próbowała rozmawiać o przydziale oraz o przyczynie dlaczego nie została poinformowana o radzie pedagogicznej. Poprosiła o możliwość zadania pytania Panu Dyrektorowi Lewandowskiemu. Powiedziała, że w tym roku jest więcej etatów w szkole z tytułu łączenia roczników. Pracownik od 16 lat chodzi i w jej mniemaniu „zapycha dziury”, od 1999 r. zajmowała różne stanowiska na które się godziła gdyż groziło jej zwolnienie z pracy. Na początku była nauczycielem geografii, potem nauczycielem przyrody, następnie nauczycielem przyrody i techniki, potem była nauczycielem świetlicy, dalej była oddelegowana do punktu przedszkolnego. Miała możliwość by na tą ostatnią propozycję nie wyrazić zgody jednak wzięła pod uwagę tłumaczenie dyrektora, który poinformował ją, że jest kłopot z nauczycielem od języka niemieckiego, z którym nie ma co zrobić. Zaproponował jej by objęła proponowaną funkcję dopóki sprawy się nie ułożą, tymczasowo. Zgodziła się. Omówiła warunki zatrudnienia od roku 1999. jest wielozadaniowcem, ma wiele kierunków skończonych. W dniu 16. 04. 2015r. Rada Pedagogiczna zatwierdziła dwie klasy I. natomiast w protokóle, protokolant- nauczyciel pisał o trzech klasach ze wskazaniem osób, zapoznała się z tym protokołem. Miała nadzieję, że dyrektor doceni jej 16 letnią pracę, w tym roku była taka możliwość. Jest magistrem nauczania początkowego (klas I-III), ma 18 lat pracy w nauczaniu, w zeszłym roku uczyła chore dziecko w Dębsku. Ma doświadczenie w tym kierunku. W podobnej sytuacji była również jej koleżanka. Liczyła, że dyrektor da szansę swoim pracownikom w pierwszej kolejności. Koleżanka dostała możliwość dalszego prowadzenia oddziału przedszkolnego i dalej kontynuuje nauczanie w klasie I. Wskazała, że jest trzeci etat w nauczaniu początkowym. Ma przepracowane 33 lata z dwuletnią przerwą. Chciałaby popracować w swoim zawodzie. Skierowała prośbę do pana dyrektora by uwzględnił on jej kandydaturę do pracy w klasie I-III a nie osoby z zewnątrz, która w tym roku dopiero kończy studia. W tym roku jest więcej etatów, bo są łączone roczniki. Uważa, że jest możliwość by pracowała w swoim zawodzie i zwraca się do pana dyrektora właśnie z taką prośbą. Uważa, że od początku dyrektor ma negatywną ocenę w stosunku do jej osoby, od 1999r. Za przyczynę uważa, że w tym roku dostała się jakby „na siłę” do tej pracy dzięki Kuratorium Oświaty. Nie zajęła nikomu etatu. Dziwi

ją, że nazwisko osoby, która nie jest zatrudniona na stałe znalazło się już w dokumentacji szkoły i na obwieszczeniach – ogłoszeniach wywieszonych w gablocie w szkole. W stosunku swojej osoby słyszała sugestie o przejściu na emeryturę. Potwierdziła, że w zawodzie nauczyciela można przejść na wcześniejszą emeryturę jednak są to groszowe pieniądze. Uważa, że jest dla niej teraz szansa (jak w ubiegłym roku w przypadku jej koleżanki). Prosi by dyrektor umożliwił jej pracę w zawodzie nauczania początkowego. Następnie zapytała, dlaczego osoba, która ubiega się o tą pracę nie mogłaby pełnić funkcji na świetlicy?. Zaznaczyła, że sama pełniła ją przez wiele lat. W jej opinii Dyrektor nie powinien mieć zastrzeżeń do jej pracy. Nie dostała żadnego upomnienia czy nagany. Dyrektor nie miał zastrzeżeń również wobec jej kwalifikacji. Nie widzi przeszkody by to jej osobie powierzyć klasę nauczania początkowego a nie zatrudniać osobę z zewnątrz. Osoba ta kończy terapię pedagogiczną. Jest jej przykro, że problemu tego nie może rozwiązać w swojej placówce. Podkreśliła, że nie ma zrozumienia od swojego dyrektora. Rozumie, że Dyrektor ma prawo wyboru i dopasowania sobie nauczyciela ale uważa, że są jakieś obowiązujące w tym względzie kryteria. Zgodnie z Kartą Nauczyciela liczą się kwalifikacje i doświadczenie. Zarzuca dyrektorowi, że manipuluje Radą Pedagogiczną oraz kłamie (m.in. głosowanie nad 2 klasami gdzie w dokumencie są wskazane 3). **Pan Wiesław Dobies** wyjaśnił, że Pani Zofia Piotrowska poruszyła szerokie spektrum organizacyjne ZS Nr 2, komisja nie może się tym zajmować. Zgodnie z przypisami komisja musi się zająć oceną stanu faktycznego i prawnego zdarzenia związanego ze złożoną skargą. Natomiast, jeśli są jakieś nieporozumienia pomiędzy panią a panem dyrektorem, które się toczą od kilku lat to komisja nie ma na to wpływu. Porozumieć się może z dyrektorem we własnym zakresie. Może jedynie prosić pana dyrektora by ten, spojrział na nią łaskawszym okiem ale nie jest to w gestii rozpatrywania przez komisję rewizyjną. Przypomniał o dwóch najważniejszych aspektach ujętych w skardze, wobec których komisja wyda opinie.

1. Zarzut pominięcia pani kandydatury na nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej w klasie I w nowym roku szkolnym 2015/2016.
2. Zarzut o nie poinformowaniu Pani o terminie posiedzenia rady pedagogicznej.

Powiedział, że właśnie te dwa aspekty poruszone zostały w skardze i którymi komisja będzie się zajmować. **Pani Zofia Piotrowska** potwierdziła ten fakt. **Pan Wiesław Dobies** dodał, że poruszyła masę różnych tematów, w temacie których sama musi dojść do porozumienia z dyrektorem samodzielnie. które. Komisja rewizyjna nie ma uprawnień i kompetencji w tym momencie. **Pan Wiesław Dobies** powiedział, że prosi Pana Dyrektora o ustosunkowanie się tylko do tych dwóch zarzutów zamieszczonych w skardze. Spytał pana dyrektora jaki jest tryb powiadamiania nauczycieli o zebraniu rady pedagogicznej? **Pan Dyrektor Roman Lewandowski** powiedział, że tak jak odpowiedział Kuratorium Oświaty, które pytało go w tej sprawie, wyjaśnia, że forma powiadamiania o radzie pedagogicznej jest zawarta w regulaminie organizacyjnym szkoły. Przeczytał § 7 pkt 3 regulaminu: „Zawiadomienia o terminie i proponowanym porządku dokonuje się poprzez umieszczenie informacji na tablicy ogłoszeń w pokoju nauczycielskim na min. 7 dni przed planowanym terminem posiedzenia. W uzasadnionym przypadku zawiadomienia można dokonać najpóźniej na 3 dnia przed terminem posiedzenia”. Za tą czynność odpowiedzialna jest pani wicedyrektor Laskowska. Na tyle na ile obowiązkowa jest pani Wicedyrektor Laskowska zawsze takie ogłoszenie wisi. Pani dyrektor Laskowska, dla przypomnienia porusza się po szkole i w ramach przypomnienia informuje nauczycieli o radzie pedagogicznej. Szczególnie jeśli jest organizowane na 3 dni przed. Jeśli chodzi o spotkanie podsumowujące pracę szkoły to nawet informacja wychodzi wcześniej niż 7 dni, chodzi do osób które przygotowują materiały na takie posiedzenie. **Pani Zofia Piotrowska** została poproszona o ustosunkowanie się do powyższego.

Zapytała dyrektora dlaczego takiego obwieszczenia nie było w tym przypadku? Dodała, że nie po raz pierwszy obwieszczenia nie było. **Pan Dyrektor Lewandowski** stwierdził, że takie ogłoszenia są wywieszane, były wywieszane i będą wywieszane. W tym przypadku stosowne ogłoszenie również było wywieszane. **Pani Zofia Piotrowska** zarzuciła dyrektorowi kłamstwo. Nawiązała do wspólnej rozmowy, podczas której, według Pani Piotrowskiej dyrektor miał stwierdzić „bo Pani Dyrektor zapomniała”. **Pan Dyrektor Lewandowski** dodał, że może Pani Laskowska w punkcie przedszkolnym nie była. Pytał się jeszcze dziś rano o tą kwestię Panią Wicedyrektor Laskowską, która przygotowuje stosowne materiały i jest za te czynności odpowiedzialna. W gimnazjum osobą odpowiedzialną jest Wicedyrektor gimnazjum. Pan Dyrektor stwierdził, że powiadomienia są wywieszane i że informacja o radzie pedagogicznej była podana do wiadomości publicznej. **Pan Zastępca Przewodniczącego** poprosił o zakończenie tego tematu gdyż jedna strona twierdzi, że informacja była natomiast druga nie. Następnie zwrócił się do pana dyrektora, by ten ustosunkował się do drugiego „zarzutu”. **Pan Wiesław Dobies** chciał wiedzieć czy niezrealizowanie oczekiwań Pani Zofii Piotrowskiej było sprzeczne z przepisami oświaty czy też nie? **Pan Dyrektor Roman Lewandowski** nie zgadza się by traktować ten aspekt w charakterze „zarzutu”. Wyjaśnił, że przygotowując arkusz organizacyjny szkoły stara się zapewnić optymalne warunki do realizacji procesu dydaktyczno – wychowawczego i opiekuńczego. Proces ten realizowany jest nie tylko podczas zajęć lekcyjnych ale także w świetlicy, która w każdej szkole pełni bardzo ważną rolę. Tymczasem, uważa, że Pani Piotrowska, nauczyciel w wieloletnim stażem nie dostrzega ogromnego znaczenia pracy opiekuńczo - wychowawczej w świetlicy. Marginalizuje ją a nawet wyraża się o niej obraźliwie posługując się przy tym językiem niegodnym pedagoga. Tu zacytował słowa Pani Piotrowskiej według której „jest do zapychania dziur”. Obecnie to właśnie Pani Piotrowska ma do tej pracy odpowiednie kwalifikacje w szkole – studia podyplomowe w zakresie pedagogiki opiekuńczo – wychowawczej. Dodał, że w ostatnich latach była tam zatrudniona. Kiedy powstał punkt przedszkolny została przeniesiona na stanowisko nauczyciela przedszkola, zaś z chwilą jego likwidacji Pani Piotrowska nie dostała wypowiedzenia z pracy lecz wraca na stanowisko nauczyciela świetlicy zgodnie z umową o pracę. Ustawa o systemie oświaty mówi, że to dyrektor jest kierownikiem zakładu pracy, zatrudnia i zwalnia nauczycieli oraz innych pracowników szkoły. Rozporządzenie w sprawie ramowych statutów publicznych placówek mówi, że szczegółową organizację nauczania, wychowania i opieki w danym roku szkolnym określa arkusz organizacyjny szkoły, opracowany przez Dyrektora szkoły, który zatwierdza organ prowadzący do dnia 30 maja. Arkusz organizacyjny szkoły został zgodnie z prawem złożony do organu prowadzącego. Po jego złożeniu, była przeprowadzona rozmowa dyrektora szkoły z Panią Burmistrz, która poinformowała go o tej skardze. Temat był poruszany podczas tej rozmowy. Arkusz organizacyjny szkoły został zatwierdzony i podpisany w wersji przez niego złożonej, po poprawieniu punktu przedszkolnego i wykreśleniu podziału na grupy z języka angielskiego. Arkusz jest zatwierdzony zgodnie z prawem, nie narusza żadnego rozporządzenia w tym szkolnego planu nauczania. Pan dyrektor Lewandowski wyjaśniał, że dyrektor opracowując arkusz organizacyjny szkoły musi uwzględnić złożony charakter celów i zadań jakie musi realizować szkoła. By te zadania móc realizować musi mieć odpowiednią kadrę, bez podziału oczywiście na kategorię „wróg i przyjaciel”. Kiedy jest taka potrzeba to nauczycielowi proponuje dane rozwiązanie jeśli nie ma wyjścia, to też o tym mówi otwarcie. Podał przykłady. W tym roku Pani Sadowska będzie (według określenia stosowanego przez Panią Piotrowską) „zapchać dziurą” w gimnazjum, poprosi ją o przeniesienie bo po 30 maja bez zgody nauczyciela przenosić go nie może. Ale jest taka konieczność właśnie w gimnazjum. Poinformował, że w szkole są tzw. „połówki” etatów (Pani Brdak, Pani Łyczek, Pani Jaworska – bez etatu). Arkusz układa się zgodnie z kwalifikacjami. Jeśli kwalifikacje kierunkowe ma nauczycielka Piotrowska i Dobrosielska – to kieruje na świetlicę. Gdy

zajdzie potrzeba (jak 2 lata temu, gdzie młoda nauczycielka z 13letnim czy 14letnim stażem pracy, Pani Sadowska-Ejnik, skończyła nauczanie języka niemieckiego, koniecznością byłoby wypowiedzenia stosunku pracy młodej nauczycielce samotnie wychowującej dwie córki). Na propozycję Pana Burmistrza i Rady Miejskiej w ZS nr 2 powstał punkt przedszkolny. Nie miał nic przeciwko temu, widział w tym rozwiązaniu szansę na miejsce pracy tj. utrzymania Pani Piotrowskiej w szkole, bo, jak dodał, Pani Piotrowska jako jedyna w szkole ma już uprawnienia emerytalne od 2008r. W 2011r. otrzymała jubilatkę za 35 lat pracy. Dyrektor powiedział, że zarówno on jak i kadrowa twierdzą, że Pani Piotrowska ma uprawnienia emerytalne. Wyjaśnił, że we wcześniejszym uregulowaniu prawnym urlop wychowawczy nie wliczał się do okresu składkowego, natomiast obecnie, po zmianie przepisów ustawy, zarówno urlop wychowawczy jak i wojsko wliczają się do okresu składkowego. Zaistniała możliwość dzięki korzystaniu z której, nie było konieczności rozwiązywania stosunku pracy z nikim. Dodał, że jeśli jest możliwość dalszej pracy, to czy to jest Pani Piotrowska czy Pani X czy Y to taką możliwość ma. W pierwszym roku do punktu przedszkolnego została przeniesiona Pani Dobrosielska kiedy to 4-latki w następnym roku, następne oddziały przechodziły wyżej. Zaproponowano przejście pani Piotrowskiej. Następnie podał przykład, że były u niego z wizytą dwie Panie, ponieważ ma w tej chwili 3 klasy w gimnazjum, te dwie osoby chciały klasę. Odniósł się do faktu, że rodzice zapisując dzieci do klasy pierwszej często wskazują do jakiego z nauczycieli chcieliby aby ich dziecko trafiło. Te wszystkie czynniki dyrektor musi i stara się uwzględnić w arkuszu organizacyjnym szkoły. Tak też on zrobił w proponowanym arkuszu organizacyjnym szkoły, uważając, że rozwiązania w nim zawarte są w jego ocenie najlepsze i najbardziej optymalne z punktu organizacyjnego szkoły. Nie będzie ustosunkowywał się do kwestii rodzinnych podanych w skardze. Wyjaśnił, że jego zona pracuje w tej szkole od początku, nie on ją zatrudnił, ojciec nie żyje, matka jest na emeryturze, córka dopełnia etat, w tym roku ma 16 godzin a od kwietnia ma 14 godzin. Poruszanie takich kwestii uważa za podłość. Dodał, że arkusz organizacyjny szkoły jest skomplikowanym dokumentem, stara się uwzględnić w nim interesy wszystkich nauczycieli. **Pani Zofia Piotrowska** twierdzi, że to nie dyrektor decyduje, kiedy ona może przejść na emeryturę tylko odrębne przepisy o tym mówi, według nich uprawnień do pełnej emerytury jeszcze nie ma. **Pan Wiesław Dobies** podsumowując wypowiedzi zapytał pana dyrektora Lewandowskiego czy stoi on na stanowisku, że wszystkie czynności jakie robi wynikają z konieczności i potrzeb organizacyjnych szkoły? **Pan Lewandowski** potwierdził, że tak. Podkreślił fakt, że Pani Piotrowska jest nauczycielką świetlicy i jest to bardzo ważna funkcją w szkole. Nie powoduje mniejszego wynagrodzenia, choć jest tam goły etat. Pani Wicedyrektor przydziela zastępstwa płatne za nieobecnych nauczycieli klas I-III, gdzie te zastępstwo być musi. Klasy IV-V-VI-gimnazjum idą na świetlicę. W Klasach I-III trzeba pójść do dzieci. Z tego tytułu są to pieniądze niemałe. **Pan Wiesław Dobies** zapytał czy panią Zofię Piotrowską czy chce się wypowiedzieć po słowach Pana Dyrektora Lewandowskiego?. **Pani Zofia Piotrowska** odpowiedziała, że tak. Podkreśliła, że pan dyrektor Lewandowski „wymija” temat, który ją interesuje. Gimnazjum ją nie interesuje. Jeżeli ktoś „ma” chemię to nie będzie pracował w nauczaniu początkowym tak jak i ona nie może pracować w charakterze nauczyciela np. chemii. Stwierdziła, że jest krucho z etatami w szkole a Pan Dyrektor przyjmują z zewnątrz kolejnego pracownika. Zauważyła, że Dyrektor nie wspominał o trzeciej klasie I. Uważa, że ma molarne prawo, po tylu latach, do pracy przez co najmniej 3 lata w zawodzie nauczyciela początkowego. Tym bardziej, że do tej pory, dyrektor nie miał zastrzeżeń do jej pracy. Prosi o przedstawienie kwalifikacji proponowanej przez Dyrektora kandydatki. Poinformowała, że była opiekunką praktyki zawodowej tej dziewczyny. **Pan Dyrektor Lewandowski** powiedział, że nigdy nie starał się nauczycielkom przyjmującym klasy pierwsze mówić o „popularności ich nazwisk” podczas zapisywania dzieci przez rodziców. Przyznał, że czasami i on prowadzi trudne rozmowy z

rodzicami, którzy są zainteresowani zmianą dziecka wychowawcy, przekonuje ich do odstąpienia od takiego kroku. Wie, że tego typu przekazem może przysporzyć komuś przykrość, jednak w tej sytuacji jest zmuszony powiedzieć, że miałby trudności z zebraniem klasy dla pani Piotrowskiej. Nie chodzi o to, że jest np. złą nauczycielką, nie. Z doświadczenia wie, że dobry nauczyciel stając w szranki przy zapisywaniu traci na popularności jakby medialnej i mniej dzieci się do niego zapisuje a do innej więcej. Wtedy, Dyrektor podejmuje próby negocjacji z rodzicem by pozostawił dziecko w danej klasie. Powtórzył, że miałby trudności z zebraniem klasy dla pani Piotrowskiej. **Pani Piotrowska** zapytała, na jakiej podstawie dyrektor twierdzi, że by nie ubierał klasy skoro jej nazwisko nie było brane pod uwagę w przydziale klas, nie padło w stronę rodziców. W protokołach było ujęte inne nazwisko i rodzice również zostali o poinformowani przez sekretariat o tym nazwisku. Rodzice dziwili się dlaczego ona nie ubiega się o przydział klasy. Dalej odniosła się do kwestii przejścia na emeryturę. Do roku 2008 warunków nie spełniała, więc nie mogła przejść na wcześniejszą emeryturę. Praca na gospodarstwie wliczana jest tylko do jubilatki, nie do stażu, to są lata bezskładkowe. **Pan Wiesław Dobies** zapytał pana dyrektora czy kuratorium oświaty ustosunkowało się w sprawie skargi. Czy jest mu znane ich stanowisko? **Pan dyrektor ZS Nr 2** odpowiedział, iż kuratorium skargę również otrzymało. On wysłał do kuratorium swoją odpowiedź na nią. **Pan Wiesław Dobies** powiedział, że komisja rewizyjna nie może tak głęboko i szeroko rozwiązywać poruszanych dziś kwestii. Dwa punkty, które zostały poruszone w skardze, uważa za omówione. Komisja rewizyjna sporządzi opinię dla Rady Miejskiej, która będzie rozpatrywała skargę. W opinii, komisja rewizyjna skupi się wyłącznie na tym czy postępowanie pana dyrektora w sprawie opisanej w skardze jest zgodne z przepisami oświatowymi i innymi. Zauważył, że wzajemne relacje obu stron nie są najlepsze. Życzy wzajemnego ułożenia tych relacji. **Pan Wiesław Dobies** powitał Panią Burmistrz, która weszła na salę. Dalej zapytał czy ktoś chce zabrać głos? **Pan Dyrektor Lewandowski** chciał się ustosunkować do stwierdzenia Pana Przewodniczącego w kwestii jego określenia wzajemnych reflacji. Nie zgadza się ze słowami Pana Wiesława Dobiesa. Stwierdzenie, że relacje są „nienajlepsze” uważa za nieprawdę. Powiedział, że udowodni, że jego relacje wobec Pani Piotrowskiej są takie jak do innych nauczycieli. Powiedział, że dodatek motywacyjny od września jest podniesiony, stara się, choć nie musi, przydziałać zastępstwa podobnie jak innym nauczycielom (edukacji wczesno-szkolnej). Jeśli relacje byłyby takie jak mówił Pan Przewodniczący to starałby się pomijać Panią Piotrowską np. przy zastępstwach. Uważa, że jego relacje wobec osoby Pani Piotrowskiej SA takie jakie powinny być w stosunku do koleżanki z zakładu pracy. Sam jest nauczycielem tylko na chwilę powołany do pełnienia funkcji dyrektora szkoły. Odzwierciedleniem są choćby listy płac, przydział czynności, dodatek motywacyjny. Zadeklarował, że nie ma wrogich relacji wobec Pani Piotrowskiej. Następnie **Pan Zbigniew Sochocki** powiedział, że dla niego jest bardzo ważną sprawą czy Pani Piotrowska może odejść na emeryturę, ponieważ jest duże bezrobocie i młodzi ludzie nie mają pracy. Jego zdaniem jak ktoś ma prawo do emerytury pełnej to powinien zostawić miejsce pracy dla młodych. **Pani Basia Michalska** wspomniała, że podczas dyżuru odwiedziła ją zarówno Pani Piotrowska jak i Pan Dyrektor. Wyjaśniła, iż nie jest członkiem komisji lecz chciała być obecna na posiedzeniu komisji rewizyjnej. Zwróciła się do pana dyrektora by ten odniósł się do tego o czym mówił wcześniej, czyli do wizyt jakie składają mu rodzice dzieci. **Pan dyrektor Lewandowski** wyjaśnił, że rodzice osobiście zapisują dzieci do klas I, przychodzą prawie wszyscy. Nikt z tych rodziców nie zaproponował by nauczanie ich dzieci kontynuowała Pani Piotrowska. Podał przykład, że dwóm matkom zaproponował, że w przypadku gdyby była utworzona klasa i zapisy były do Pani Piotrowskiej, odpowiedź z ich strony była na nie. Żaden z rodziców nie zabiegał o Panią Piotrowską, nikt nawet o tym nie wspominał. Osoba o której mówi Pani Piotrowska zatrudnił Urząd Gminy rok wcześniej na staż. Było w szkole kilka stażystek. Pani Wicedyrektor

najlepszą opinie wydała właśnie tej Pani. Nawet rodzice z klasy w której była na zastępstwie pół roku przyszli z prośbą do niego by ta Pani kontynuowała dalej zajęcia. Przeprosił i powiedział do rodziców by Ci uwzględnili sytuację w której nauczyciel wraca po zwolnieniu do pracy, musi on pracować. Uważa, że ta dobra opinia wpłynęła na decyzję. W większości zakładów pracy bierze się pod uwagę opinię o stażyscie. Pani Piotrowska powiedziała, że rodzice nie mogli ocenić osoby, która nie pracowała ani godziny w klasie I, była w szpitalu na zabiegu. To ma być ocena zaoczna? Pan Dyrektor Lewandowski powiedział, aby pytanie kierować do rodziców. Innym osobom tu obecnym już podał nazwiska rodziców, którzy byli u niego o kontynuację nauki przez wskazaną Panią. Rodzice nie wypowiedali się o pracy drugiej nauczycielki, nie mieli z nią kontaktu. Tylko poprzez fakt, że poznali Panią która uczyła ich dzieci pytali czy może robić to dalej. Tylko stwierdza jak było. Pan Dobies Wiesław powiedział, że temat uważa za zamknięty. Podane tu informacje wystarczą do sporządzenia opinii. Zapytał się dalej czy ktoś chciałby zabrać głos? **Pani Halina Jarzynka** zapytała panią Piotrowską czy ma skończone studia podyplomowe z pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej. **Pani Zofia Piotrowska** odpowiedziała że tak, specjalizacja - pedagog szkolny. Następnie Pani Halina Jarzynka zapytała co ma skończone ta druga pani? **Dyrektor Roman Lewandowski** powiedział, że ta osoba ma skończoną pedagogikę wczesnoszkolną i przedszkolną, w ubiegłym tygodniu obroniła pracę magisterską na kierunku terapia pedagogiczna, dodał, że to bardzo dobry kierunek, szczególnie w czasach gdy jest dużo dzieci z orzeczeniami i opiniami. Dobry drugi kierunek. **Pani Zofia Piotrowska** kolejny raz zwróciła się do dyrektora szkoły by dał jej szanse pracy zgodnej ze swoimi kwalifikacjami. Nadmieniła również o terminie przejścia na emeryturę, że jest to kwiecień 2021 roku kiedy to nabywa pełne prawo do emerytury, deklaruje, że przejdzie na nią nie blokując miejsca młodym ludziom. W kwestii obwieszczenia o posiedzeniu rady pedagogicznej zarzuca dyrektorowi kłamstwo. **Pani Halina Jarzynka** zauważyła, że jest wymóg, który mówi, że w szkole podstawowej może pracować nauczyciel, który ma skończony licencjat. **Pan Dyrektor Lewandowski** dodał, że nie tylko Pani Piotrowska chce nauczać w klasach I-III spośród nauczycieli, którzy mają kwalifikacje do edukacji wczesnoszkolnej w szkole. Pracujący na innych stanowiskach również zgłaszali mu swój akces do pracy w klasach I-III, niestety, nie uczą. Pan Wiesław Dobies zastępca Przewodniczącego Komisji, który prowadził obrady podziękował wszystkim obecnym za udział w posiedzeniu i dyskusję. Na tym posiedzenie Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Żurominie zakończono.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej  
Rady Miejskiej w Żurominie

w/z Wiesław Dobies



Żuromin 13.08.2015r

Komisja Rewizyjna  
Rady Gminy i Miasta  
w Żurominie

*p. d. Steclyma*  
*14.08.15 MM*

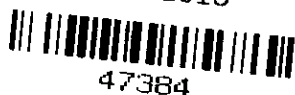
URZĄD GMINY I MIASTA w Żurominie WPLYNĘŁO
2015 -08- 14 5386/2015
Nr sprawy .....

*[Signature]*

Pani  
Barbara Michalska  
Przewodnicząca Rady Miejskiej  
w Żurominie

W załączeniu przesyłam opinię komisji rewizyjnej w sprawie skargi na działania dyrektora Zespołu Szkół nr 2 w Żurominie Pana Romana Lewandowskiego, złożonej przez Panią Zofię Piotrowską - w celu wykorzystania przez Radę Gminy w dalszym postępowaniu.

Urząd Gminy i Miasta w Żurominie  
2015-08-14  
5386 / 2015



47384

*Wiesław Dobies*

Wykonano w 2 egz.:

Egz. Nr 1 – Przewodnicząca Rady Miejskiej w Żurominie  
za pośrednictwem sekretariatu U. Gm.i M. w Żurominie

Egz. Nr 2 – a/a.

Opracował i wykonał: Wiesław Dobies.

Załączniki:

- 31 kart.



## **O P I N I A**

**DOTYCZĄCA SKARGI NA DZIAŁANIA DYREKTORA ZESPOŁU SZKÓŁ NR 2 W ŻUROMINIE  
PANA ROMANA LEWANDOWSKIEGO, ZŁOŻONEJ W DNIU 30 CZERWCA 2015 r. PRZEZ NAUCZYCIELA  
ZESPOŁU SZKÓŁ NR 2W ŻUROMINIE PANIĄ ZOFIĘ PIOTROWSKĄ.**

W dniu 30 czerwca 2015 r wpłynęła do Urzędu Gminy i Miasta w Żurominie skarga Pani Zofii Piotrowskiej, zam. w Żurominie przy ul. Marii Dąbrowskiej nr . 12. Skarżąca skierowała swoje pismo do :

- Burmistrza Gminy i Miasta Żuromin,
- Przewodniczącą Rady Miasta w Żurominie,
- komisji oświatowej, kultury, sportu, zdrowia i spraw socjalnych Gminy i Miasta Żuromin,

Skarga dotyczyła działań dyrektora Zespołu Szkół nr 2 w Żurominie, Pana Romana Lewandowskiego, które to działania, zdaniem skarżącej są krzywdzące i utrudniają Pani Zofii Piotrowskiej wykonywanie zawodu nauczyciela.

W powyższej sprawie Przewodnicząca Rady Miejskiej poprosiła komisję rewizyjną o wydanie opinii co do treści skargi oraz o przedstawienie stanu prawnego i faktycznego kwestii poruszanych w skardze.

Komisja Rewizyjna zebrała się w dniu 13 lipca 2015r. Na posiedzenie komisji stawiły się obie strony sporu, którego skarga dotyczy: Pani Zofia Piotrowska i Pan Roman Lewandowski, który na prośbę komisji rewizyjnej przedstawił odpowiednią dokumentację dotyczącą spraw poruszanych w skardze.

Działania komisji rewizyjnej skupiły się na ustaleniach stanu prawnego i stanu faktycznego.

### Stan prawny.

Celem właściwej oceny stanu prawnego komisja rewizyjna opierała się na następujących dokumentach i aktach prawnych:

- ustawa o samorządzie terytorialnym;
- ustawa o systemie oświaty;
- pismo Pani Burmistrz Gm. i M. w Żurominie z dnia 30 kwietnia 2015r o konieczności dokonania zmian w projekcie organizacyjnym SSP nr 2 w Żurominie;
- skarga Pani Zofii Piotrowskiej;
- arkusz organizacyjny Szkoły Podstawowej nr 2 w Żurominie na lata 2013-2014;
- arkusz organizacyjny Szkoły Podstawowej nr 2 w Żurominie na lata 2015-2016;

- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 maja 2001r, w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola oraz publicznych szkół,
- protokół nr 62 z dnia 16 kwietnia 2015 r z posiedzenia Rady Pedagogicznej SP nr 2 w Żurominie;
- aneks nr 1 do organizacji pracy SP nr 2 w Żurominie w roku szkolnym 2012/2013;
- pismo P. Romana Lewandowskiego z dnia 25 marca 2011r w sprawie nagrody jubileuszowej dla Pani Zofii Piotrowskiej;
- świadectwo pracy Pani Małgorzaty Sowińskiej;
- zaświadczenie o zatrudnieniu Pani Małgorzaty Sowińskiej;
- umowa o pracę Pani Zofii Piotrowskiej;
- pismo P. Romana Lewandowskiego z dnia 06.06.2006r. o powierzeniu Pani Zofii Piotrowskiej stanowiska nauczyciela świetlicy;
- pismo P. Romana Lewandowskiego z dnia 02.09.2013r o przeniesieniu P. Zofii Piotrowskiej na stanowisko nauczyciela przedszkola;
- pismo P. Romana Lewandowskiego z dnia 14 maja 2015r o likwidacji punktu przedszkolnego wraz z jednoczesnym mianowaniem P. Zofii Piotrowskiej na poprzednio zajmowane stanowisko nauczyciela świetlicy;
- kopie świadectw potwierdzających kwalifikacje P. Zofii Piotrowskiej.

Po zapoznaniu się z treścią skargi oraz stosownymi przepisami ustaw i w/w dokumentacji należy stwierdzić, że treść skargi Pani Zofii Piotrowskiej wyczerpuje zapis art. 33 ustawy o systemie oświaty.

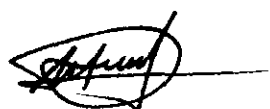
W związku z powyższym komisja rewizyjna stoi na stanowisku, że organem właściwym do rozpatrzenia skargi pozostaje kurator oświaty.

Mając powyższe na uwadze komisja rewizyjna odstąpiła od ustalania stanu faktycznego spraw poruszanych w skardze.

#### OPINIA I WNIOSKI KOMISJI REWIZYJNEJ.

Komisja rewizyjna proponuje:

1. Uznać , iż organem właściwym do rozpatrzenia skargi jest kurator oświaty.
2. Udzielić Pani Zofii Piotrowskiej pisemnej odpowiedzi, w której powyższe ustalenia powinny zostać wskazane.
3. Odstąpić od rozpatrzenia skargi do czasu uzyskania rozstrzygnięcia przez kuratora oświaty.
4. Jeśli taka informacja jest w posiadaniu Urzędu Gminy poinformować Radę Gminy o sposobie rozpatrzenia skargi przez kuratora oświaty na najbliższej sesji Rady Gminy.



Wiesław Dobies